

Sygn. akt IV P 831/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 27 lutego 2013 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marek Górny

Ławnicy: M. S., H. M.

Protokolant: Justyna Niemczyk - Szylar

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2013 r. w. Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko (...) sp. z o.o.z siedzibą w. W.

o ustalenie, wynagrodzenie

utrzymuje w całości w mocy wyrok zaoczny z dnia 12 listopada 2012 r. Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych sygn. akta IV P 831/12.

UZASADNIENIE

Powódka A. B. wniosła pozew przeciwko (...) sp. z o.o.z siedzibą w. W., w którym domagała się ustalenia stosunku pracy pomiędzy powódką a pozwaną firmą w okresie od 03.04.2012 r. do 18.05.2012 r. W uzasadnieniu pozwu podniesiono, iż praca powódki polegała na: wysyłaniu listów na pocztę, organizowaniu wysyłki towarów przy współpracy z kurierami, redagowaniu pism dotyczących wezwań do sądów, wystawianiu faktur VAT na naprawiane i regenerowane turbosprężarki, przygotowywaniu deklaracji podatkowych oraz rozliczaniu podatku VAT dla potrzeb pracodawcy, prowadzeniu korespondencji z klientami dotyczącej sprzedaży i regeneracji turbin, przygotowywaniu pism pod kierownictwem K. O.do klientów, przyjmowaniu towaru i prowadzeniu ewidencji oraz związanej z tym dokumentacji, porządkowaniu magazynu, każdorazowo na polecenie pracodawcy, prowadzeniu szczegółowych wykazów turbin przy wcześniejszym dopasowaniu odpowiednich marek i typów aut, wystawianiu ogłoszeń i promocji firmy na portalach ogłoszeniowych, umawianiu kandydatek na rozmowy kwalifikacyjne, przeszkoleniu pracownika K. P., która miała zastąpić powódkę.

Pismem procesowym z dnia 12 września 2012 r. powódka wniosła dodatkowo o zasądzenie od strony pozwanej kwoty 1100 złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 19 maja 2012 r. do dnia zapłaty. Powódka wskazała, że zgodnie z dokonanymi przez strony uzgodnieniami miała ona być zatrudniona w pozwanej spółce na podstawie umowy o prace w wymiarze 1/2 etatu (4 godziny dziennie). Wynagrodzenie z tego tytułu zostało określone w wysokości 8 zł/godz. Nadto powódka miała otrzymywać kilkudziesięciozłotowy ryczałt z tytułu dojazdu do pracy własnym samochodem. W okresie zatrudnienia w pozwanej spółce powódka prowadziła dla własnych potrzeb ewidencję czasu pracy u strony pozwanej i zgodnie z dokonanymi przez nią wyliczeniami przepracowała ona w tym czasie 128 godzin. Należne jej z tego tytułu wynagrodzenie wynosi więc 1024 złotych. Już po ustaniu zatrudnienia w trakcie rozmowy z prezesem pozwanej spółki (...) powódka przedstawiła mu sporządzone przez siebie wyliczenie należności z tytułu zatrudnienia. Uznał on wówczas zasadność i prawidłowość przedstawionego przez powódkę wyliczenia i zgodził się do zapłaty ryczałtu z tytułu dojazdu przez powódkę własnym samochodem w kwocie 76 złotych. Łączna należność wynosi więc 1100 złotych.

Wyrokiem zaocznym z dnia 12 listopada 2012 r. Sąd Rejonowy dla Wrocławia Śródmieścia IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych:

I. ustalił, iż powódka A. B. była zatrudniona przez stronę pozwaną (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. na podstawie umowy o pracę na stanowisku pracownika biurowego, w okresie od dnia 3 kwietnia 2012 r. do dnia 18 maja 2012 r. w 1/2 wymiaru czasu pracy;

II. zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1100 złotych wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 19 maja 2012 r. do dnia zapłaty;

III. nakazał stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa kwotę 55 złotych tytułem opłaty stosunkowej od pozwu, od uiszczenia której powódka była zwolniona z mocy ustawy;

IV. wyrokowi w punkcie II nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

W sprzeciwie od wyroku zaocznego strona pozwana wniosła o uchylenie wyroku zaocznego i oddalenie powództwa w całości. W uzasadnieniu podniesiono, iż pozwany nawiązał współpracę z powódką w przedmiocie wykonywania prac biurowych oraz obsługi przesyłek kurierskich. Żadna inna forma nie wchodziła w grę, tylko i wyłącznie umowa zlecenia i taka też umowa została zawarta w formie ustnej. Powódka zobowiązała się do dostarczenia wszelkiej niezbędnej dokumentacji w celu sporządzenia umowy zlecenia i rozliczenia jej przed wszystkimi urzędami. Po zakończeniu współpracy powódka nie dostarczyła przedmiotowych dokumentów mimo dodatkowego wezwania pozwanego w formie pisemnej na adres domowy powódki. Fakt zatrudnienia powódki na umowę zlecenia znajduje również potwierdzenie w protokole kontroli z dnia 12 – 19.07.2012 r. przeprowadzonej przez Państwową Inspekcję Pracy w W.. Potwierdzeniem na argumenty pozwanego dotyczące obowiązywania umowy zlecenia jest również fakt, że liczone były i zatwierdzane godziny pracy powódki, co powódka sama przyznała w pozwie.

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

Powódka A. B. w marcu 2012 r. zapoznała się z ogłoszeniem na portalu internetowym, zgodnie z którym strona pozwana szukała pracownika, najchętniej studenta, do wykonywania na pół etatu prac biurowych. Powódka udała się na rozmowę rekrutacyjną, którą przeprowadził prezes zarządu strony pozwanej – K. O.. Stwierdził, że może powódkę przyjąć na kilka dni okresu próbnego i następnie ją zatrudnić. W toku rozmowy strony uzgodniły, że powódka będzie zarabiała 8 złotych netto na godzinę.

Powódka rozpoczęła pracę 2 kwietnia 2012 r. praca ta polegała na wysyłaniu przesyłek, załatwianiu formalności na poczcie, porządkowaniu magazynów, prowadzeniu spisów turbin samochodowych, wystawianiu faktur, komunikowaniu się z klientami, przygotowywaniu prostych pism o charakterze prawnym, robieniu zdjęć turbinom i wprowadzanie ich do systemu, pakowaniu i rozpakowywaniu paczek.

K. O. umówił się z A. B., iż będzie ona przychodziła do pracy codziennie na cztery godziny, przy czym konkretne godziny będą ustalane z jednodniowym wyprzedzeniem z uwagi na studia powódki. Jeżeli zdarzały się dni, że powódka z uwagi na zajęcia na uczelni nie mogła w danym dniu w ogóle przyjść do pracy, to wówczas innego dnia była zobowiązana do odpracowania ośmiu godzin. Powódka swoje obowiązki wykonywała w siedzibie firmy i nie miała zezwolenia na ich realizowanie w swoim miejscu zamieszkania.

Każdą czynność powódka robiła na polecenie K. O., który zazwyczaj polecenia wydawał rano, powódka spisywała je na kartce i wypełniała, a następnie K. O. sprawdzał ich wykonanie. W dniach kiedy powódka zdołała wypełnić wszystkie polecenia przed upływem czterech godzin, miała ona obowiązek pozostać w siedzibie firmy do zakończenia pełnych czterech godzin i nie miała pozwolenia K. O. na wcześniejsze opuszczenie stanowiska pracy.

K. O. do końca okresu zatrudnienia powódki nie zawarł z nią umowy pisemnej. Strony nie rozmawiały o rodzaju umowy, natomiast K. O. zapowiadał A. B., że ją zatrudni. Nie informował dlaczego preferuje zatrudnienie studenta. Powódka nie wypełniała kwestionariusza osobowego i w toku współpracy strona pozwana tego się nie domagała. K. O. nie odprowadzał składek na ubezpieczenie społeczne i zaliczek na podatek dochodowy za powódkę.

Powódka pracowała do dnia 18 maja 2012 roku.

Dowód:

- przesłuchanie powódki k. 74 – 75.

K. O. umówił się nadto z powódką, iż będzie ona otrzymywać zwrot kosztów dojazdu własnym samochodem do siedziby firmy. Powódka przepracowała łącznie 128 godzin i w efekcie przysługiwało jej wynagrodzenie w kwocie 1024 złotych. W dniu 6 czerwca 2012 r. strony uzgodniły, iż zwrot kosztów dojazdu wyniesie 76 złotych, w związku z czym strona pozwana była zobowiązana do zapłaty na rzecz powódki łącznie kwoty 1100 złotych. K. O. zobowiązał się do zapłaty tej kwoty w terminie do dnia 13 czerwca 2012 r. Kwota ta nie została zapłacona.

Dowód:

- przesłuchanie powódki k. 74 – 75;
- oświadczenie k. 10.

W dniach 12 i 19 lipca 2012 roku miała miejsce kontrola Państwowej Inspekcji Pracy u strony pozwanej. Zatrudniona wówczas K. P. stwierdziła, że pracuje w oparciu o ustną umowę zlecenia. Została zgłoszona do ubezpieczenia społecznego w dniu 16 lipca 2012 r. K. O. twierdził nadto, że A. B. w okresie od 2 kwietnia do 18 maja 2012 r. pracowała w oparciu o ustną umowę o dzieło, której przedmiotem było wykonywanie różnych czynności biurowych.

Dowód:

- protokół kontroli k. 46 – 49;

Pismem z dnia 17 lipca 2012 r. strona pozwana wezwała powódkę do przesłania wypełnionego kwestionariusza osobowego, dokumentu potwierdzającego fakt wpisu na listę studentów w roku akademickim „2011-2013” oraz oświadczenia, że jest ona studentką.

Dowód:

- pismo k. 45.

Wraz z pismem z dnia 30 lipca 2012 r. powódka przesłała stronie pozwanej wypełnione dokumenty w postaci kwestionariusza osoby ubiegającej się o pracę i kwestionariusza osoby zatrudnionej. Wezwała nasto do zapłaty wynagrodzenia i odprowadzenia składek na ubezpieczenie społeczne, zdrowotne i Fundusz Pracy. Odmówiła wydania dokumentów związanych z jej studiami, powołując się na fakt, że wykonywała pracę na zasadach określonych w art. 22 ust 1 kodeksu pracy.

Dowód:

- pismo k. 9.

Sąd zważył, co następuje.

Powództwo zasługuje na uwzględnienie w całości.

Sąd dokonując ustaleń faktycznych oparł się przede wszystkim na relacji A. B.. Jej wersji nie przeczy żaden dowód występujący w sprawie. Dokumenty przedłożone przez stronę pozwaną, to jest protokół kontroli Państwowej Inspekcji Pracy oraz pisma przesłane przez strony po zakończeniu zatrudnienia powódki, nie dowodzą w żadnym wypadku, iż powódka miałaby zostać zatrudniona w oparciu o ustną umowę zlecenia. Z dowodów tych wynika jedynie tyle, że strona pozwana nie sformalizowała w żaden sposób zatrudnienia powódki w okresie kiedy wykonywała ona swoje obowiązki, zaś w późniejszym czasie każda ze stron prezentowała odmienne stanowiska co do rodzaju stosunku, o który opierała się praca A. B.. Co więcej, z protokołu Państwowej Inspekcji Pracy wynika, iż w trakcie kontroli K. O. podnosił, iż A. B. zatrudniona była na podstawie ustnej umowy o dzieło, co wskazuje na niekonsekwencję strony pozwanej w tym względzie. Z zebranego materiału dowodowego płynie natomiast wniosek, iż dopiero w momencie gdy rozpoczęła się kontrola Państwowej Inspekcji Pracy, strona pozwana podjęła czynności celem zarejestrowania A. B. w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych i Urzędzie Skarbowym, co wskazuje na intencję K. O. zatrudniania powódki „na czarno”, to jest bez ujawniania tego faktu i ponoszenia związanych z tym kosztów.

Analiza całości materiału dowodowego wskazuje, iż wersja prezentowana przez powódkę jest wiarygodna. A. B. opisała w szczegółowy sposób charakter wykonywanych przez siebie obowiązków, czas pracy, okres zatrudnienia oraz fakt, iż pozostawała w relacji podporządkowania wobec prezesa zarządu strony pozwanej. Powódka świadczyła pracę w miejscu ustalonym przez stronę pozwaną, to jest w siedzibie firmy i czyniła to przez określoną umownie liczbę czterech godzin dziennie. Fakt, iż strony dopuszczały elastyczne uzgadnianie z wyprzedzeniem godzin pracy w określone dni nie zmienia tego, że był to czas ustalany przez pracodawcę i powódka musiała się temu podporządkować. Co więcej, powódka miała pozostawać do dyspozycji pracodawcy w tych godzinach niezależnie od tego, czy w danej chwili pozostały jej jakieś obowiązki do wykonania. Stale nadto świadczyła codzienne polecenia przełożonego, który kontrolował na bieżąco ich realizację. Dokonywała przy tym typowych czynności pracownika biurowego. Całość ustalonych okoliczności prowadzi więc do wniosku, iż strony łączył stosunek pracy określony w art. 22 §1 kp, gdyż powódka wykonywała pod kierownictwem prezesa zarządu strony pozwanej pracę określonego rodzaju, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę.

W przedmiotowej sprawie nie ma znaczenia to, iż w okresie zatrudnienia strony wyraźnie nie sprecyzowały, że zatrudnienie nastąpiło w oparciu o umowę o pracę. Zgodnie bowiem z zasadą wyrażoną w art. 22 §1² kp nie jest dopuszczalne zastąpienie umowy o pracę umową cywilnoprawną, przy zachowaniu warunków wykonywania pracy, określonych w §1. Jak już wspomniano stosunek prawny nawiązany pomiędzy powódką a stroną pozwaną realizował wszystkie przesłanki stosunku pracy. Strony nie mają uprawnienia do swobodnego przyjęcia, iż relacja mająca cechy stosunku pracy będzie stanowiła umowę cywilnoprawną. Abstrahując od tego faktu, wypada wskazać, że w okresie zatrudnienia kwestia ta w ogóle nie została przez strony sprecyzowana, nawet ustnie. Równocześnie A. B., zgodnie z wolą strony pozwanej, pracowała w sposób całkowicie wypełniający warunki z art. 22 §1 kp.

Znaczenia również nie ma fakt, iż kolejnego pracownika, K. P., wykonującą zapewne takie same obowiązki jak powódka, zatrudniono w oparciu o ustną umowę zlecenia. Okoliczność, iż w odniesieniu do kolejnej osoby strona pozwana kontynuuje praktykę zastępowania umowy o pracę, niesformalizowaną umową cywilnoprawną może co najwyżej świadczyć o dalszym naruszaniu przepisów prawa pracy, o ile rzecz jasna K. P. pozostaje zatrudniona na takich samych zasadach jak powódka.

Mając na uwadze powyżej opisane względy należało ustalić, iż powódka A. B. była zatrudniona przez stronę pozwaną na stanowisku pracownika biurowego, na podstawie umowy o pracę w okresie od 03 kwietnia 2012 r. (data wskazana w powództwie) do dnia 18 maja 2012 r. w 1/2 wymiaru czasu pracy.

Strona pozwana nie wypłaciła przy tym wynagrodzenia netto powódki w kwocie 1024 złotych oraz kwoty 76 złotych z tytułu ustalonych przez strony kosztów dojazdu. W zakresie wspomnianych kosztów korzystania z własnego samochodu przez powódkę należy uznać, iż A. B. udowodniła, iż takie uzgodnienie zostało poczynione. Przyjęcie przez strony takiego składnika wynagrodzenia mieści się ich kompetencjach do swobodnego ukształtowania elementów stosunku pracy. Strona pozwana nie przedłożyła żadnego dowodu, który przeczyłby wyliczeniom powódki, bądź też jej

twierdzeniu, że wspomniane należności nie zostały zapłacone. Z oświadczenia K. O.(k. 10) wynika nadto, że roszczenia te zostały uznane przez stronę pozwaną.

Mając więc całokształt tych względów na uwadze należało utrzymać w mocy wyrok zaoczny z dnia 12 listopada 2012 r., na podstawie którego w punkcie I ustalono istnienie stosunku pracy zgodnie z żądaniem pozwu, zaś w punkcie II zasądzono na rzecz powódki kwotę 1100 złotych. Wymagalność tego roszczenia nastąpiła najpóźniej w dniu 19 maja 2012 r., to jest dzień po zakończeniu stosunku pracy, wobec czego od tej daty należało zasądzić odsetki ustawowe.

Stronę pozwaną obciążono obowiązkiem uiszczenia na rzecz Skarbu Państwa kwoty 55 złotych tytułem zwrotu opłaty sądowej, od zapłaty której powódka była zwolniona z mocy ustawy.

Zarządzenie:

- 1) odnotować,
- 2) odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi strony pozwanej;
- 3) kal. 14 dni

11 marca 2013 r.